

Druga twarz McDonald's

31 sierpnia 2022

Niezależna brazylijska organizacja Repórter Brasil wzięła pod lupę amerykańskiego giganta fast foodów McDonald's. Wyniki śledztwa można przeczytać w najnowszym raporcie „McDonald's. Ślad giganta”, który publikuje Fundacja Kupuj Odpowiedzialnie. Raport obrazuje szereg problemów społecznych i środowiskowych dotyczących sieci dostawców zaopatrujących McDonald's w kawę, sok pomarańczowy, wołowinę oraz soję. Wraca kwestia odpowiedzialności firm za łańcuchy dostaw oraz środowisko naturalne.



Firma McDonald's obsługuje ponad 63 miliony konsumentów i konsumentek dziennie w 40 tysiącach restauracji w 119 krajach na całym świecie. Wszystko zaczęło się od niewielkiej jadłodajni dla zmotoryzowanych otwartej w Kalifornii w 1948 r. 70 lat później to ogromna korporacja, która zatrudnia ponad 2,2 miliona ludzi, licząc zarówno pracowników własnych, jak i zatrudnionych przez franczyzobiorców.

Ze względu na swoją wielkość i zasięg działalności McDonald's zajmuje znaczącą pozycję w kilku globalnych łańcuchach dostaw i wywiera istotny wpływ na politykę żywnościową.

Wołowina, kawa i sok pomarańczowy to przykłady brazylijskich produktów często obecnych w menu sieci. Z sektorami rolniczymi, z których pochodzą wspomniane produkty, wiąże się z wiele problemów, takich jak łamanie praw pracowniczych – w najpoważniejszych przypadkach nawet praca niewolnicza – a także szkodliwy wpływ na środowisko, w tym wylesianie oraz niszczenie tradycyjnych społeczności.

W tych sektorach korporacja wprowadziła szereg kryteriów i konkretnych działań w celu monitorowania swojego łańcucha dostaw. Jednak pomimo tej polityki, łańcuch dostaw firmy jest narażony na rozmaite czynniki ryzyka związane z realiami brazylijskich obszarów wiejskich.

McDonald's utrzymuje, że w 99,4% wspiera łańcuchy dostaw wołowiny wolne od wylesiania. Aby pomóc zrealizować ten cel, Arcos Dorados, firma zarządzająca franczyzami sieci McDonald's w Ameryce Łacińskiej, monitoruje, jak twierdzi, 100% pastwisk swoich bezpośrednich dostawców. Jednak dostawcy bezpośredni – ci, którzy wysyłają hodowane przez siebie zwierzęta prosto na ubój – to tylko ostatnie ogniwo w długim łańcuchu firm i gospodarstw składających się na brazylijską hodowlę bydła. Na większości farm zwierzęta są hodowane tylko do pewnego wieku, a następnie przekazywane na końcowy opas przed ubojem do innych gospodarstw, skąd trafiają do rzeźni. Większość przypadków wylesiania i pracy niewolniczej dotyczy właśnie takich gospodarstw. Przykładem jest firma JBS – największego przedsiębiorstwa mięsnego w Brazylii, od dawna zaopatrującego restauracje McDonald's w tym kraju. Zakłady JBS w Campo Grande były wymieniane w artykułach o farmach wykorzystujących pracę niewolniczą, a także stały się przedmiotem śledztwa w sprawie nielegalnego użycia ognia w regionie Pantanal.

W UE trwają prace nad dyrektywą należytej staranności przedsiębiorstw w zakresie zrównoważonego rozwoju. Opublikowany w lutym 2022 roku projekt zawiera jednak istotne mankamenty, które mogą uniemożliwić osiągnięcie pozytywnego wpływu dyrektywy, jakiego potrzebują ludzie i planeta.

Fundacja Kupuj Odpowiedzialnie wraz z 220 organizacjami z Europy opublikowała stanowisko w tej sprawie, aby pokazać konsekwencje jakie niosą warunki panujące w funkcjonującym dziś systemie żywnościowym.

Na podstawie: m.Ekonsument.pl

Zdjęcie: [Skitterphoto](#) (CC0)

Źródło: NowyObywatel.pl